

Sygn. akt: II Ca 13/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2022r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział II Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSO w B. Irena Dobosiewicz

Protokolant: st. sekretarz sądowy Tomasz Rapacewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2022r. na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i M. K.

przeciwko Raiffeisen Bank (...) w W. działający przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu z dnia 15 listopada 2021r. sygn. akt IC 1692/19

orzeka :

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3/ trzecim/ w ten tylko sposób, że odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od dnia 9 kwietnia 2021r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 1800 zł/ jeden tysiąc osiemset/ tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Irena Dobosiewicz

II Ca 13 /22

UZASADNIENIE

Powodowie A. K. i M. K. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) Spółki akcyjnej kwoty 25.000,00 zł oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w dniu 5 września 2008 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) S.A. Spółka akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowaną do waluty obcej- franka szwajcarskiego. Pozwany (...) Bank (...) S.A. Oddział w Polsce w wyniku transgranicznego połączenia przejął (...) Bank (...) S.A. połączonej z Bankiem (...) Spółka akcyjna, który ówczesnie powstał poprzez wniesienie tytułem wkładu niepieniężnego wszystkich składników majątkowych (...) S.A. Oddział w Polsce. Tym samym pozwany bank stał się następcą prawnym banku, z którym powodowie zawarli umowę kredytu hipotecznego. Zgodnie z umową pozwany miał oddać do dyspozycji powodów kwotę 100.000,00 zł indeksowaną do waluty obcej (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany potwierdził wszak zawarcie umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej z powodami wskazując jednak, że to strona powoda sama zdecydowała się na ten kredyt głównie ze względu na jego niższy koszt. Pozwany podniósł, że strona powodowa była świadoma ryzyka kursowego, a przede wszystkim jego wpływu

na wysokość zobowiązania. Powodowie dwukrotnie złożyli stosowne oświadczenia, po raz pierwszy już na etapie składania wniosku o kredyt indeksowany, a po raz drugi na etapie podpisywania umowy kredytowej. Kurs walut i jego zmienność jest okolicznością powszechnie znaną, a trudność może dotyczyć jedynie prognozowania kierunku i zakresu jego zmiany. Nie oznacza to jednak braku poinformowania, a co za tym idzie braku świadomości takiej możliwości.

W piśmie procesowym z dnia 26 maja 2020 r. powodowie podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko a w piśmie z dnia 5 marca 2021 r. zmodyfikowali żądanie pozwu i wnieśli o stwierdzenie nieważności w całości umowy o kredyt hipoteczny nr (...) i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 27.829,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia tego pisma do dnia zapłaty. Jednocześnie pismem tym powodowie sformułowali żądanie ewentualne zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 25.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o ustalenie, że postanowienia § 7 pkt 4 i § 9 pkt 2 Regulaminu Kredytu Hipotecznego Udzielanego przez (...) obowiązującego na dzień zawarcia przez powodów umowy kredytowej z pozwanym są klauzulami abuzywnymi.

W piśmie procesowym z dnia 9 kwietnia 2021 r. pozwany podniósł brak zdolności sądowej pozwanego i wobec tego wniósł o odrzucenie pozwu. Ostatecznie pozwany na etapie postępowania apelacyjnego wycofał się z tego zarzutu cofając wniosek o odrzucenie pozwu/ vide- pismo pozwanego z dnia 4 kwietnia 2022r. k. 524 akt/, wobec czego Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu nie będzie się do tej kwestii odnosił.

Pozwany wniósł konsekwentnie o oddalenie powództwa w całości, także w jego zmodyfikowanej formie.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2021r. Sąd Rejonowy w Świeciu w punkcie 1/ pierwszym/ odmówił odrzucenia pozwu, w punkcie 2/ drugim/ ustalił nieważność umowy z dnia 1 września 2008r, w punkcie 3 / trzecim/ zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 27829, 40 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 marca 2021r. do dnia zapłaty nadto rozstrzygnął o kosztach procesu zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11817 zł i zwrócił powodom kwotę 800 zł niewykorzystanej zaliczki.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach natury prawnej:

W dniu 18 lipca 2008 r. powodowie M. K. i A. K. złożyli w banku (...) wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 100.000,00 zł na okres 360 miesięcy celem remontu mieszkania. W momencie składania wniosku kredytowego powód zatrudniony był jako kierowca, a powódka prowadziła działalność gospodarczą. Powód z zawodu jest mechanikiem samochodowym, a powódka ekonomistką. W związku ze stwierdzeniem przez pracownika banku, że powodowie nie mają zdolności kredytowej dla udzielenia kredytu w złotych polskich, zaproponowano im kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego. Poinformowano powodów, że jest to stabilna waluta. W dniu podpisania umowy wszystkie dokumenty były już przygotowane, a powodowie mieli tylko sprawdzić, czy zgadzają się ich dane osobowe. Powodowie nie dysponowali wiedzą na temat usług bankowych i mieli jedynie ogólną wiedzę na temat zmienności kursów walut. Zawierając umowę kredytu kredytobiorcy działali w zaufaniu do banku, że jest to dla nich najkorzystniejsza oferta. Powodowie występowali także do innych banków o uzyskanie kredytu, jednak brakowało im zdolności kredytowej. Wszelkie oświadczenia załączone do umowy podpisali traktując to jako formalności niezbędne dla uzyskania kredytu. W dniu 1 września 2008 r. została wydana przez bank pozytywna decyzja w sprawie udzielenia powodom kredytu w kwocie 100.000 zł z okresem spłaty wynoszącym 360 miesięcy, której warunki powodowie zaakceptowali. W dniu 5 września 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego – (...) S.A. Spółka akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...), kwota kredytu wyniosła 100.000,00 zł, kredyt był indeksowany do waluty obcej (...) na okres kredytowania 360 miesięcy. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 5,19500% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Natomiast stosownie do § 3 ust. 2 umowy, zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) oraz stałej marży banku w wysokości 2,45 punktów procentowych. W myśl § 15 ust. 1 umowy, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu. Zgodnie z § 2 pkt 17 lit. a regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) (dalej: regulamin) LIBOR – (L. I. R.) – to stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w złotych innym bankom na (...) rynku bankowym, przy czym indeks

przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. 1M – jeden miesiąc, 3M – trzy miesiące, 6M – sześć miesięcy, 1Y – jeden rok. Stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) Stowarzyszenie (...) ((...)) i podawana jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis (...).

Stosownie do § 4 ust. 1 regulaminu kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy Bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej Wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Stosownie do § 7 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Zgodnie z § 9 ust. 1 regulaminu raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie. Natomiast zgodnie z § 9 ust. 1 pkt 1 regulaminu, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1 według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. W dniu 18 lipca 2008 r. powodom został przedłożony do podpisu dokument zatytułowany: Oświadczenie Wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej. Z treści dokumentu wynika, że powodowie zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka walutowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych, dokonując wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. W dokumencie zawarto także oświadczenie, że powodowie są świadomi ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty i że ryzyko to ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. W dniu 5 września 2008 r. powodom zostało przedłożone kolejne oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką. Zgodnie z jego treścią kredytobiorca oświadczał, że został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i jest świadomy wpływu tego ryzyka na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. Nadto, kredytobiorca został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej i będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Kredytobiorca oświadczał także, że jest świadomy ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz tego, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. W dniu 11 lutego 2019 r. powodowie zawarli z pozwanym aneks nr (...), na podstawie którego wprowadzono zmianę okresu kredytowania z 360 na 240 miesięcy. Od 1 lipca 2009r. klienci pozwanego banku mieli możliwość zmiany waluty, w której spłacali kredyt przy czym konieczne było tylko złożenie przez nich stosownej dyspozycji. Od uruchomienia kredytu do lutego 2021 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 127.829,40 zł.

W rozważaniach natury prawnej Sąd Rejonowy wskazał, że większość okoliczności sprawy niniejszej wynikała z niekwestionowanych dokumentów prywatnych, które zostały przedstawione w należycie uwierzytelnionych kserokopiach w szczególności dotyczy to umowy, oświadczeń oraz wysokości dokonanych wpłat co wynikało z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego bank.

Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne, którzy akcentowali mocno swoje zaufanie do banku. Powodowie starali się o kredyt w kilku bankach, jednak w żadnym z nich nie mieli zdolności kredytowej. Brak należytej uwagi przy zapoznawaniu się z dokumentami dotyczącymi kredytu tłumaczyli koniecznością uzyskania środków na remont mieszkania. Powodowie zeznali, że mieli świadomość istnienia ryzyka walutowego, jednak nie wiedzieli jak istotny wpływ może to mieć na wysokość ich zobowiązania. Należy podkreślić, że pozwany nie kwestionował poszczególnych okoliczności podnoszonych w tym zakresie przez powodów - w szczególności nie zgłosił wniosków wskazujących na rzeczywisty zakres pouczeń potwierdzonych oświadczeniami o ryzyku kursowym.

Dalej Sąd Rejonowy dokonał oceny umowy kredytowej, wskazując że powodowie zawarli umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej, gdzie suma kredytu została wyrażona w walucie polskiej, którą następnie przeliczono na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. Indeksacja walutowa została zastrzeżona wyłącznie dla potrzeb rozliczeniowych, gdyż ani kwota kredytu nie została określona w walucie obcej, ani nie została wypłacona w walucie obcej, ani raty nie były spłacane w walucie obcej. Niewątpliwie zatem przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy była suma pieniężna wyrażona w złotych polskich przy czym dla potrzeb rozliczeniowych wykorzystano określenie świadczeń w walucie obcej, której cenę odpowiednio zakupu i sprzedaży jednostronnie określał pozwany bank.

Powodowie pierwotnie domagali się zasądzenia kwoty 25.000,00 zł, która stanowiła różnicę między kwotą uiszczonych przez powodów faktycznie rat, a kwotą, która zdaniem powodów powinna być uiszczona, gdyby umowa nie zawierała klauzuli indeksacyjnej. Innymi słowy powodowie domagali się ustalenia, że wiążąca strony umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone, które powodów nie wiążą. Skoro tak, to należało – zdaniem powodów – przyjąć, że kredyt ma tak naprawdę charakter złotowy, a jej postanowienia stwarzają jedynie pozór umowy kredytu walutowego. Kwota kredytu została bowiem określona w PLN, a również każdorazowa spłata raty wyrażona była w walucie polskiej. Przy założeniu zaś, że odesłanie do kursu franka szwajcarskiego, ustalanego dodatkowo na podstawie wewnętrznych tabeli bankowych, ma charakter klauzuli niedozwolonej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., należało przyjąć, że kredyt ma charakter kredytu złotowego oprocentowanego wszakże według stopy referencyjnej LIBOR.

Stanowisko, zgodnie z którym możliwe jest dalsze funkcjonowanie umowy kredytu oprocentowanego stawką LIBOR bez klauzuli indeksacyjnej do franka szwajcarskiego zostało zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r. wydanym w sprawie III CSK 159/17. Nie mniej zdaniem sądu stwierdzenie, że klauzula indeksacyjna ma charakter klauzuli niedozwolonej nie może prowadzić do sytuacji, w której umowa będzie nadal funkcjonowała, jednakże z wyłączeniem tejże klauzuli. Pozostawienie kredytu oprocentowanego według stawki LIBOR przy jednoczesnym usunięciu z umowy klauzuli indeksacyjnej byłoby sprzeczne z naturą tego stosunku prawnego (art. 353¹ k.c.). Nie ulega bowiem wątpliwości, że zastosowanie indeksacji do (...) pozostaje w ścisłym związku z określoną w umowie stopą referencyjną i wobec tego eliminacja klauzuli indeksacyjnej może jedynie prowadzić do upadku całej umowy, na co godzili się powodowie i o co zresztą po modyfikacji żądania pozwu ostatecznie wnosili. Zdaniem sądu, bez zakwestionowanego postanowienia umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie na innych warunkach (np. jako kredyt w złotówkach oprocentowany według innej stopy niż LIBOR). Innymi słowy kredyt indeksowany z oprocentowaniem charakterystycznym dla waluty indeksacji, po usunięciu przeliczeń na walutę obcą, nie stanie się po prostu kredytem z takim właśnie oprocentowaniem. Umowy kredytu indeksowanego nie funkcjonują bowiem w próżni, ale w konkretnych realiach gospodarczych. W tym wypadku oznacza to konieczność uzyskania przez bank finansowania dla takiego rodzaju kredytu, zaś kredyty lub instrumenty finansowe opiewające na złote i oprocentowane według stawki LIBOR nie istnieją.

W konsekwencji umowę zawierającą klauzule indeksacyjne, które zostały uznane za abuzywne, należało uznać za nieważną w całości, czego zresztą powodowie się domagali w piśmie powodów z dnia 5 marca 2021r.

Następnie Sąd Rejonowy odniósł się do przepisów art. 385¹ § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 1740, dalej: k.c.) zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do art. 385¹ § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Natomiast

zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

A zatem z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne, to jest: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierali umowę o kredyt jako konsumenci, co wynika z celu kredytowania i treści umowy. Niezaprzeczalnie pozwany zawarł umowę kredytu jako przedsiębiorca, co pozwala na przyjęcie, że pierwszy z warunków kontroli abuzywności postanowień umowy został spełniony.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. wydanym w sprawie I CSK 125/15 ocena, czy dane postanowienie wzorca "rażąco" narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi.

Unormowania zawarte w art. 385¹ – 385³ k.c. stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy.

Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 13 czerwca 2016 r. w sprawie C-377/14).

Należy przy tym zauważyć, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Także dokonując wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta, odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle w pełni znajdują uzasadnienia twierdzenia, iż rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, prowadząc do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

W przedmiocie zapisów regulaminu stanowiącym część umowy jak i w samej umowie brak było wskazania podstaw, którymi bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Wprowadzie od dnia 1 lipca 2013 r. obowiązuje zmiana regulaminu, która wprowadziła do niego opis mechanizmu wyznaczania kursów kupna i sprzedaży dla walut (...)/ PLN (§ 15 ust. 7-10) i zgodnie z nowym brzmieniem regulaminu, kurs kupna i sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem Kursu Średniego Międzybankowego. Kolejna zmiana regulaminu została wprowadzona w dniu 1 lipca 2016 r. i dotyczyła definicji Kursów Średnich Międzybankowych oraz

wprowadzała wzór, na podstawie którego dokonywana jest kalkulacja kursu kupna waluty (...) oraz kursu sprzedaży waluty (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że w momencie zawarcia umowy z powodami brak było tego rodzaju postanowień, które umożliwiłyby jakąkolwiek weryfikację ustaleń banku w zakresie wysokości kursów walut co było niezwykle istotne dla kredytobiorców, gdyż nie tylko kształtowały wysokość świadczenia banku (kwota wypłacona w złotych polskich, jednak zobowiązanie wyrażone w (...) według kursu kupna), ale także miały wpływ na wysokość rat kredytu, do uiszczania których zobowiązani byli powodowie. Brak było również przepisów prawa, które wpływają na sposób określania kursu przez powoda. Tym samym sposób określania kursów stosowanych przez bank dla poszczególnych transakcji w świetle brzmienia umowy był niczym nieograniczony. Prowadziło to do sytuacji, w której pozwany bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania drugiej strony będącej konsumentem poprzez zwiększenie wartości świadczenia wyrażonego w (...) za pomocą obniżenia kursu zakupu przy wypłacie kredytu (co ma również bezpośredni wpływ również na ostateczną kwotę uzyskanych przez bank odsetek) oraz przez podniesienie kursu sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat. Okoliczność, w jakim zakresie pozwany korzystał z tej możliwości nie ma znaczenia dla konstrukcji samej umowy, gdyż ocena ewentualnej abuzywności postanowienia umowy musi być dokonywana na moment jej zawarcia z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie (tak też (...) w wyroku z dnia 20 września 2017 r. wydanym w sprawie C 186/16).

Sąd I instancji zwrócił uwagę na orzeczenie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 r. wydanej w sprawie III CZP 29/17 wyraził pogląd, zgodnie z którym do sądu krajowego należy ocena istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzezonego przepisu, której to oceny należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej. W związku z tym należy przyjąć, że postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta jedynie możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta, choć faktycznie tego nie czyni.

Wobec tego nie ma żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Z powyższych względów nie miały znaczenia dla rozpatrzenia niniejszej sprawie złożone na piśmie zeznania świadka A. S. (1) (k. 353-355 akt). Świadek w pozwanym banku pracuje od roku 2011. Świadek zajmował się wprawdzie procesem udzielania kredytów hipotecznych oraz obsługą portfela już udzielonych kredytów hipotecznych dla klientów indywidualnych, jednak świadek nie uczestniczył w procesie zawierania umowy kredytowej z powodami. Świadek zeznał, że w latach 2006-2008 kredyty waloryzowane walutą obcą, w tym głównie (...), stanowiły ponad 80% wszystkich kredytów, a głównym powodem tak dużego zainteresowania tymi produktami była zdecydowanie niższa rata kredytu w porównaniu do kredytu złotowego. Świadek zeznał także, że to klient dokonywał wyboru formy kredytowania i że zawsze klientowi w pierwszej kolejności była przedstawiana oferta kredytu w złotówkach. Z zeznań świadka wynika również, że w trakcie przeprowadzania procedury badania zdolności kredytowej, w przypadku kredytów denominowanych oraz indeksowanych, stosowano dodatkowo 20% bufor przy ustalaniu miesięcznego obciążenia finansowego kredytobiorcy. Pracownicy banku zobowiązani byli do informowania klientów o ryzyku walutowym i w tym celu przedstawiali symulację wskazującą na odchylenie kursu waluty. Klient informowany był, że w przypadku wzrostu kursu (...), wzrośnie także rata spłaty oraz wysokość kapitału. Po udzieleniu tych informacji klient podpisywał oświadczenie o zapoznaniu się z ryzykiem walutowym. W dalszej części zeznań świadek wskazał, że wewnętrzne tabele kursowe banku ustalane były w oparciu o wartości kursów rynkowych i kursy te pozostawały i pozostają w ścisłej korelacji z kursami NBP.

Sąd Rejonowy dokonując oceny zeznań tego świadka wskazał, że świadek A. S. (1) miał jedynie wiedzę na temat ogólnych praktyk stosowanych w banku, a nie brał udziału w zawieraniu umowy przez powodów (nie był jeszcze wówczas pracownikiem banku). Z zeznań świadka nie wynikało, aby powodowie byli rzeczywiście dokładnie poinformowani o ryzyku związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do (...). Przedłożone wraz z odpowiedzią na pozew oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem walutowym nie potwierdzają jeszcze okoliczności, że powodowie byli rzetelnie poinformowani o skutkach zaciągniętego przez siebie zobowiązania. Z zeznań powodów wynikało bowiem, że oświadczenia te traktowali jako kolejny formularz, którego podpisanie jest niezbędne dla uzyskania kredytu. Świadek zeznał także, że informowanie klientów o ryzyku walutowym wynikało z wewnętrznych procedur bankowych, co jeszcze nie oznacza, że w tym konkretnym przypadku procedury te właściwie zastosowano. Jednak nawet jeśli tak było, to sama świadomość ryzyka kursowego (będąca przecież wiedzą dostępną każdemu człowiekowi z choćby podstawową wiedzą ekonomiczną) nie oznacza jeszcze świadomości faktycznych konsekwencji wzrostu kursu waluty dla zobowiązania kredytobiorcy.

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że przy zawieraniu z powodami umowy kredytu pozwany bank posługiwał się wzorcem umownym. Świadczą o tym już choćby same sformułowania umowne, a potwierdzają zeznania powodów, którzy zeznali, że wszelkie dokumenty były przygotowywane przez bank. Poza z tym status prawny pozwanego będącego bakiem musi prowadzić do wniosku, że świadcząc usługi finansowe na szeroką skalę posługuje się wzorcami umownymi. Z faktu posłużenia się wzorcem umownym oraz zeznań powodów można wywieść, że postanowienia klauzuli indeksacyjnych nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Z zeznań powodów wynikało zresztą, że mieli oni realny wpływ jedynie na wysokość kredytu. Natomiast waluta indeksacji, choć powinna być znana powodom w momencie zawierania umowy, nie miała dla nich istotnego znaczenia, skoro kredyt był wypłacony, a następnie spłacany w złotych polskich. W przypadku powodów trudno byłoby zasadnie twierdzić, że postanowienia klauzul indeksacyjnych mogły podlegać jakimkolwiek negocjacjom, skoro postanowienia te nie zostały zawarte w łączącej strony umowie. To regulamin będący integralną częścią umowy stanowił podstawę do indeksacji kwoty kredytu. Tymczasem regulamin stanowiący z formalnego punktu widzenia wzorzec umowny ze swej istoty nie podlega negocjacjom z klientami banku.

Dla stwierdzenia, że dane postanowienie umowne podlegało indywidualnemu uzgodnieniu z konsumentem należy ustalić, że wpływ konsumenta na treść umowy miał charakter realny, a nie polegający na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Nie stanowi indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z kilku rodzajów umów przedstawionych przez przedsiębiorcę. Sama decyzja co do zawarcia umowy zawierającej klauzule indeksacyjne (którą powodowie niewątpliwie podjęli) nie oznacza automatycznie, że klauzule te zostały z nimi indywidualnie uzgodnione.

Przesądzając abuzywność powyższych klauzul indeksacyjnych Sąd Rejonowy rozstrzygnął nadto zagadnienie, czy postanowienia § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 1 pkt 1 regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) dotyczą świadczeń głównych umowy, a jeżeli tak, to czy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Niewątpliwie ustalenie, co określa głównie świadczenia stron umowy jest zagadnieniem spornym. Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że pojęcia głównych świadczeń stron nie można utożsamiać z essentialia negotii danej umowy. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 r. (I CSK 49/12) zasięg tego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Zdaniem sądu dla zakwalifikowania danego postanowienia jako określającego główne świadczenia stron znaczenie ma istotność tego postanowienia dla bytu całej umowy.

Charakterystycznym elementem kredytu indeksowanego jest użycie stawki referencyjnej LIBOR lub (...) odnoszącej się do określonej waluty obcej. Innymi słowy w rozważanej tu umowie indeksacja do określonej waluty jest nierozdzielnie związana z oprocentowaniem (stawką referencyjną) stosowanym dla tej waluty, co stanowi m.in. przeszkodę dla pozostawienia umowy z oprocentowaniem LIBOR po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej, o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia.

Wobec powyższych argumentów, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że klauzulę indeksacyjną należy uznać za określającą podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy. Bez postanowień dotyczących indeksacji niemożliwe byłoby określenie świadczeń stron, to jest kwoty kredytu oraz wysokości rat. Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej.

Należy też zauważyć, że celem wprowadzenia klauzuli indeksacyjnej było obniżenie miesięcznego obciążenia kredytobiorcy wiążącego się ze spłatą rat, co osiągnięto poprzez obniżenie oprocentowania kredytu. Zatem to postanowienia regulujące indeksację kredytu mają bezpośredni wpływ na główne świadczenia stron. Zresztą podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w powoływanym już wcześniej wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17.

Przy założeniu, że klauzule indeksacyjne kształtują główne świadczenia stron Sąd I instancji odniósł się do zagadnienia, czy zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Odwołał się przy tym do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, powoływanym w treści niniejszego uzasadnienia już dwukrotnie, zgodnie z którym „niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną”.

Sąd Rejonowy dokonując analizy postanowień § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 1 pkt 1 regulaminu kredytu hipotecznego doszedł do wniosku, że nie określają one precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat.

Choć zgodnie z § 2 ust. 1 umowy kredytu świadczenie banku powinno opiewać na kwotę 100.000,00 zł, to jednoznaczność tego sformułowania została zniweczona przez owe klauzule indeksacyjnej. Dopiero po uruchomieniu kredytu bądź jego pierwszej transzy kredytobiorca uzyskiwał wiedzę na temat wysokości swojego zobowiązania wyrażonego w (...), które zresztą ustalane było na podstawie wewnętrznych tabel kursów walut obcych banku. Zmiany kursu waluty miały zatem wpływ nie tylko na wysokość wynagrodzenia banku (odsetek), ale także na wysokość kapitału, a zmiany te przynajmniej hipotetycznie nie były niczym ograniczone.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienia umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie były jednoznacznie określone. Tymczasem bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Zdaniem sądu w realiach sprawy niniejszej bank nie sprostął temu obowiązkowi, zdawkowa bowiem informacja o ryzyku walutowym związanym z zaciągnięciem kredytu indeksowanego, zawarta w dokumencie zatytułowanym „Oświadczenie Wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” (k. 116 akt), czy też dokumencie „Oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką” (k. 129 akt) nie spełnia kryterium należytego poinformowania konsumenta o możliwym scenariuszu zmiany obciążenia kredytowego. Należy mieć na uwadze, że ogólną wiedzę na temat zmienności kursów walut konsument na ogół ma, natomiast poza jego świadomością pozostaje rzeczywisty wpływ takiego stanu rzeczy na jego obciążenia finansowe. Jedynie rzetelna symulacja obrazująca wpływ zmiany kursu franka na wysokość poszczególnych rat kredytu mogłaby w pewnym stopniu przybliżyć konsumentowi rzeczywiste skutki zaciąganego zobowiązania. Należy bowiem zauważyć, że średni kurs NBP franka szwajcarskiego z miesiąca września 2008 r., kiedy została zawarta umowa wyniósł 2,16 zł, podczas gdy kurs ten na dzień zamknięcia rozprawy wyniósł 4,40 zł (tabela kursów opublikowana na stronie internetowej NBP), co stanowi wzrost ponad dwukrotny, co ma niebagatelny wpływ na wysokość zobowiązania

powodów. Ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej dla kredytobiorcy ma dwa zasadnicze skutki. Po pierwsze zmieniający się kurs waluty skutkuje zmianą wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, co może w skrajnym przypadku doprowadzić do sytuacji, że kredytobiorca nie będzie w stanie uiszczać rat. Drugą zaś konsekwencją związania kredytu z kursem waluty obcej jest zmiana wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty. Może to niekiedy prowadzić do sytuacji, w której pomimo kilkuletniej spłaty kredytu nadal do spłacenia pozostaje dwukrotność udzielonej kwoty. Ta cecha kredytu walutowego może być dla konsumenta zaskoczeniem.

W momencie zawarcia umowy kredytu obowiązywała już tzw. Rekomendacja S, to jest dokument wydany przez Komisję Nadzoru Finansowego (dalej: (...)) na podstawie art. 137 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe. W przeważającej części dokument ten zawiera szczegółowe kryteria zarządzania ryzykiem na poziomie banku, jednak posiada również pewne odniesienia co do sposobu postępowania z klientami. W szczególności (...) zalecał bankom dołożenie wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanego, zgodnie z którym wejście w życie art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw wyłącza możliwość powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych. Przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego określa bowiem jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

A zatem regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do Prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a ale nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed wprowadzeniem do Prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Nie ma również znaczenia późniejsza zmiana regulaminu, gdyż ewentualną abuzywność postanowień umowy - regulamin stanowił jej integralną część - w świetle obecnego orzecznictwa bada się na moment zawarcia umowy z konsumentem.

Sąd Rejonowy za chybiony uznał także podnoszony przez pozwanego argument o możliwości zastąpienia części niedozwolonej klauzuli, to jest samego odesłania do kursu wymiany waluty stosowanego przez bank, kursem rynkowym bądź kursem NBP. Zdaniem pozwanego klauzula indeksacyjna składa się tak naprawdę z dwóch elementów: indeksacji jako takiej, która nie jest zabroniona i nie można mówić o jej abuzywności oraz odesłania do wewnętrznych tabel bankowych ustalających kursy wymiany walut. Wobec tego w razie stwierdzenia, że odesłanie to ma charakter abuzywny, możliwe jest zastąpienie go odesłaniem do kursu rynkowego bądź kursu NBP.

W ocenie sądu za stwierdzeniem abuzywności klauzuli indeksacyjnej w całości (a więc nie tylko w zakresie tzw. klauzuli spreadowej) przemawiają wystarczająco argumenty związane z brakiem jednoznaczności tego warunku umownego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r. w sprawie I CSK 531/13). Pozwany bank nie zawarł w umowie ani dokumentach związanych z jej zawarciem informacji o rzeczywistym zakresie możliwego do przewidzenia ryzyka kursowego - pomimo obowiązku wynikającego z tzw. Rekomendacji S wydanej przez (...) w 2006 r.

W ten sposób klauzula indeksacyjna zawierająca niejednoznacznie określony warunek ryzyka walutowego ewidentnie godzi w równowagę kontraktową stron stosunku prawnego na poziomie informacyjnym, co stanowi o naruszeniu przez tę klauzulę dobrych obyczajów, przy czym abuzywność tego postanowienia nie polega na samym włączeniu do umowy ryzyka kursowego - które jak już wskazano jest immanentną cechą obrotu walutowego - ale nieprawidłowym pouczeniu o zakresie tego ryzyka. Zdaniem sądu klauzula indeksacyjna skutkuje również asymetrycznym rozkładem ryzyka związanego z zawarciem umowy - w szczególności ryzyka kursowego. Rozważane w sprawie niniejszej postanowienia umowy przenoszą ryzyko kursowe praktycznie w całości na konsumenta. Za uznaniem klauzuli indeksacyjnej za niedozwolone postanowienie umowne przemawiają również przytoczone wyżej argumenty dotyczące samej klauzuli spreadu walutowego. Zdaniem sądu samo uznanie tej ostatniej klauzuli za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. do całej klauzuli indeksacyjnej, w szczególności również do warunku ryzyka kursowego. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność, co pozostawałoby w rażącej sprzeczności z obowiązującą w prawie europejskim zasadą *effet utile*, mającą szczególne znaczenie na gruncie prawa ochrony konsumentów. Możliwość stosowania takiej redukcji została jednoznacznie odrzucona przez Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 października 2019 r. wydanym w sprawie C-260/18.

W przedmiocie żądania powodów o ustalenie nieważności umowy, to powodowie wykazali swój interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. i to pomimo równoczesnego zgłoszenia roszczenia o zapłatę. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Z kolei stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy umowa kredytu ich wiąże, jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać.

Z powyższych względów sąd I instancji uwzględnił żądanie i w punkcie 2 wyroku stwierdził nieważność umowy kredytu w całości. To z kolei stanowiło podstawę dla uwzględnienia żądania zapłaty kwoty 27.829,40 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wpływu do sądu zmodyfikowanego żądania powodów, od tego bowiem momentu pozwany pozostawał w opóźnieniu.

W tym zakresie Sąd Rejonowy odwołał się do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, wskazując, iż zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast stosownie do art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zgodnie z zestawieniem transakcji powodowie od uruchomienia kredytu do lutego 2021 r. uiszcili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 127.829,40 zł. Powodowie mieli pełne prawo domagać się zasądzenia jedynie części tej kwoty w związku ze stwierdzeniem, że umowa kredytu która była podstawą świadczenia została uznana za nieważną. Stwierdzenie nieważności umowy działa bowiem *ex tunc* i wobec tego żądanie zapłaty było w pełni uzasadnione.

Należy w tym miejscu wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. wydany w sprawie V CSK 382/18, w którym sąd ten stwierdził, że jeżeli do bezpodstawnego wzbogacenia dochodzi po obu stronach wykonanej, nieskutecznej umowy wzajemnej, roszczenia o zwrot świadczeń nienależnych nie ulegają kompensacji z mocy samego prawa. Stwierdzenie, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku.

Powodowie domagali się jednak jedynie nadpłaty uiszczonej przez siebie kwoty ponad kwotę uzyskaną od pozwanego, a zatem ich żądanie tym bardziej zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając przegrywającego pozwanego równowartością opłaty sądowej uiszczonej przez powodów oraz wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1,5 stawki minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie) na rzecz każdego z powodów (3.600 zł x 1,5 x 2), powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa. Podwyższenie stawki uzasadnione jest niewątpliwie skomplikowanym charakterem sprawy.

W związku z tym, że sąd nie dopuścił dowodu z opinii biegłego, zaliczkę uiszczoną na poczet wynagrodzenia biegłego należało zwrócić powodom, o czym orzeczono w punkcie 5 wyroku.

Apelację od wyroku zakresie punktów 2, 3, 4 wniósł pozwany zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego poprzez ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów oraz zeznań świadka A. S. (1) (złożonych na piśmie), wynikają okoliczności przeciwne, braku uwzględnienia okoliczności zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy z dowodów w postaci dokumentów i zeznań świadka A. S. (1) złożonych w niniejszej sprawie wynikają wskazane okoliczności, ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwany nieprawidłowo pouczył stronę powodową o ryzyku kursowym, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwne, ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwanemu została przyznana dowolność i swoboda w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego dowodów, w szczególności dowodu z zeznań świadka A. S. (1) oraz dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnień do arbitralnego lub dowolnego ustalania kursów walut nadto brak pełnego uwzględnienia zeznań świadka A. S. (1) i w konsekwencji brak pełnego rozważenia zeznań świadka A. S. (1) przy ocenie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i wyciągnięcia z nich pełnych wniosków.

Nadto zarzucił pozwany naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 5 w zw. § 15 ust. 3 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez obciążenie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 1,5 stawki minimalnej, w sytuacji gdy charakter sprawy, ani wkład pełnomocnika w rozstrzygnięcie sprawy, nie uzasadnia zasądzenia kosztów procesu w takiej wysokości, art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że koszty procesu należą się stronie powodowej oddzielnie na rzecz każdego powoda.

Apelujący zarzucił także naruszenie przepisów prawa materialnego naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu, art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne, art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa 93/13") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyciągnięciu właściwych wniosków z wyodrębnionych w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe") oraz przyjęciu, że wszelkie obecne w umowie klauzule odwołujące się do waluty obcej określają główne świadczenie stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnivszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione,

tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. , art. 65 k.c. i art. 69 Prawa bankowego poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe) określają główne świadczenia stron umowy kredytu ,art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny , art. 56 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez: brak dokonania prawidłowej oceny przez Sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną, błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego, art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13, poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku ,art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez brak uwzględnienia okoliczności, że od drugiej połowy 2009 r. strona powodowa mogła zdecydować się na zawarcie aneksu, na podstawie którego spłata kredytu byłaby dokonywana bezpośrednio w walucie indeksacji, co powodowałoby, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne odsyłające do tabel kursowych banku nie miałyby zastosowania,

Dodatkowo zarzucił też naruszenie przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia a w szczególności art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu i art. 411 pkt 2 i 4 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współzycia społecznego, a także miały charakter spełnienia świadczenia przed nadejściem terminu wymagalności, nadto w zakresie biegu terminu odsetek zarzucił naruszenie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych w pkt III wyroku od dnia wpływu do Sądu modyfikacji powództwa tj. od dnia 8 marca 2021 r., w sytuacji gdy modyfikacja powództwa została doręczona pozwanemu w dniu 26 marca 2021 r., zaś Sąd określił termin 21 dni do ustosunkowania się do twierdzeń i wniosków tam zawartych.

Wskazując na powyższe zarzuty domagał się pozwany zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na etapie postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 7 marca 2022r. udzielił powodom na czas trwania procesu zabezpieczenia ich roszczenia poprzez wstrzymanie obowiązku dokonywania przez nich dalszych spłat rat kapitałowo- odsetkowych ustalonych umową z dnia 1 września 2008r. nr 200809 HL (...) k. 508 akt/.

Sąd Okręgowy zważył , co następuje:

Sąd Okręgowy podziela generalnie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je własne, podziela także dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz ocenę prawną poczynionych w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Jedyne w zakresie biegu terminu odsetek ustawowych winny one biec od 9 kwietnia 2021r., należy podzielić zarzut apelacyjny, czemu Sąd Okręgowy dał wyraz, dokonując w punkcie I / pierwszym/ zmiany w punkcie 3/ trzecim/ wyroku Sądu Rejonowego, o czym niżej w uzasadnieniu.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 233 §1k.p.c. Zawarte w punkcie II b podpunkty od i do v / k. 435/ tak naprawdę sprowadzają się do dowolnej oceny zeznań świadka A. S. (1) i przyjęcia przez Sąd Rejonowy braku indywidualnego uzgodnienia z powodami postanowień umownych dotyczących indeksacji, zapoznania ich z kwestią ryzyka kursowego przy zawarciu umowy indeksowanej walutą obcą, świadomego i swobodnego wyboru takiego kredytu przez powodów a nade wszystko, że bank w sposób arbitralny i dowolny ustalał kurs walut.

Zarzuty te, wobec zgłoszonych także zarzutów naruszenia prawa materialnego poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż postanowienia indeksacyjne zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, bez zachowania transparentności przez co miały charakter nieuczciwy i rażąco naruszały równowagę kontraktową stron umowy wobec czego zostały uznane za niedozwolone klauzule indeksacyjne nadto przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, że zakwestionowane postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron winny zostać rozpoznane łącznie.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. wskazać należy, że z istoty swobody oceny materiału dowodowego, przyznanej sądowi orzekającemu wynika możliwość przyjęcia takiej oceny, która prowadzi do logicznie uzasadnionego wyniku końcowego, jeśli tylko nie narusza uznanych reguł prawniczej argumentacji, wiązania faktów i wyprowadzania z nich wniosków. A w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy nie pominął istotnych dowodów i takiej właśnie oceny dowodów dokonał, nie przekraczając absolutnie granic zakreślonych treścią przywołanego przepisu. Sama okoliczność, że pozwany inaczej ocenia znaczenie niektórych dowodów- tu zwłaszcza zeznań świadka A. S. (1), nie może zdecydować o uznaniu skuteczności zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c., gdy jednocześnie w swoich zarzutach pozwany nie wskazuje, jakie to zasady logicznego rozumowania i wyprowadzania wniosków z ustalonych okoliczności Sąd Rejonowy naruszył. Istota bowiem swobody oceny dowodów pozwala sądowi przyjąć ustalenia nawet nieakceptowane przez stronę ją kwestionującą, jeżeli tylko nie narusza wspomnianych wyżej zasad i tym samym nie jest sprzeczna z zebranymi dowodami nadto nie pomija dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podziela Sąd Okręgowy zatem stanowisko Sądu Rejonowego, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji, wbrew zarzutom pozwanego, nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami/ konsumentami/ a zeznania świadka A. S. (1) oceny tej nie zmieniają. Po pierwsze świadek w 2008r. nie był pracownikiem pozwanego, rozpoczął ją dopiero w 2011r., nie reprezentował pozwanego w dacie zawierania przez powodów umowy. Wobec tego nie jest osobą, która na temat okoliczności zawarcia w 2008r. umowy, negocjacji stron i udzielanych powodom informacji czy ewentualnych pouczeń może mieć wiedzę. Poza tym świadek zeznał, że po pierwsze, gdy zważy się na długoterminowy charakter zobowiązania nie podlegał negocjacom kurs przyjmowany do spłaty kredytu / zeznania k. 354 /.

Sąd Okręgowy dostrzega, że świadek w swoich zeznaniach szczegółowo odniósł się do kwestii związanych z ustalaniem przez bank własnych tabeli kursowych na potrzeby uruchomienia kredytu i na potrzeby jego spłaty, wskazując na informowanie o tym klientów, przedstawianie im kursu dla kredytów indeksowanych/ czy denominowanych/ obowiązujących w Tabeli kursowej, która miała być dostępna na stronie internetowej banku, nadto wywieszana w placówce banku. Zasadą było, że na potrzeby uruchomienia kredytu stosowano kurs kupna waluty a na potrzeby spłaty kurs sprzedaży, przy czym Tabela kursu wymiany walut była tworzona na podstawie wartości kursu rynkowego, w korelacji z kursami stosowanymi przez NBP/ zeznania-k. 355/.

Wbrew zarzutom pozwanego, ocena tych zeznań nie pozwala Sądowi Okręgowemu na przyjęcie stanowiska pozwanego o indywidualnym uzgadnianiu z powodami postanowień umownych dotyczących indeksacji. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, pozwany postanowienia te zawarł w Regulaminie, ten zaś jest wzorcem umownym nie podlegającym

z zasady negocjacji, przyznał sobie dowolność w ustalaniu kursu waluty obcej czego dowodzi zapis §7 ust. 4 Regulaminu, który ma zastosowanie w zakresie umową nieuregulowanym / §15 ust. 1 umowy/, że „ /.../ wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązująca w momencie wypłaty środków z kredytu”. Z kolei w przypadku spłaty kredytu indeksowanego , zgodnie z zapisem § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu „ raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności /.../ pobierane są /.../ według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty”.

Powyższe zapisy w przedmiocie odwołania w klauzuli indeksacyjnej do kursu walut z Tabeli kursów niewątpliwie pozostawiają pozwanemu pole do absolutnie arbitralnego działania powodowie zaś jako konsumenci nie mieli i nie mogli mieć żadnego wpływu samodzielnego ustalania kursu waluty . To z kolei, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, nie pozwalało powodowi nawet przewidzieć maksymalnego poziomu spreadu , który pozwany mógł zastosować.

Sąd Rejonowy nie naruszył tym samym przepisów prawa materialnego a konkretnie przywołanych art. 385[1] §1 zd. 2 k.c. , art. 385[1] §2 k.c. a to z związku z art. 6 ust.1 Dyrektywy Rady 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z motywem 21 tej Dyrektywy.

Wskazane wyżej postanowienia indeksacyjne, wbrew zarzutom pozwanego stanowią niedozwolone postanowienia umowne ,natomiast odwołanie się do Dyrektywy Rady 93/13 z 5 kwietnia 1993r. wręcz nakazuje zajęcie takiego stanowiska. Niedozwolone klauzule umowne dotyczą tak klauzuli ryzyka walutowego, gdzie pozwany stosował mechanizm indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej jak i klauzuli spreadowej, gdzie pozwany wyłącznie odsyłał przy mechanizmie indeksacji do stosowanych przez bank kursów walutowych. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że bank miał całkowitą dowolność w ustalaniu kursu sprzedaży i kupna , bowiem ani umowa ani regulamin tego precyzyjnie nie określały.

Słuszna jest konstatacja Sądu I instancji, że właśnie różnica pomiędzy tymi kursami stanowiła o zysku pozwanego.

Powodowie mają rację , że skoro zapisy dotyczące mechanizmu indeksacji są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, o czym stanowi przepis art. 385[1]§1 zd. 2 k.c. , to po ich stronie doszło do nadpłaty kredytu, o zwrot której mogą się domagać . Dotyczy to postanowień Regulaminu do umowy kredytu zawartych w § 7 ust. 4 i §9 ust. 2 pkt 1 .

W ocenie Sądu Okręgowego kategorycznie należy przy tym przesądzić, że mechanizmy indeksacyjne określają główne świadczenia stron. Zakwestionowane postanowienia umowne dotyczą przecież sposobu przeliczania kwoty kredytu/ kapitału/ udzielonego powodowi i wypłaconego w walucie polskiej na walutę (...)/ według kursu kupna/ oraz sposobu spłaty kredytu w PLN ale a oparciu o kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w (...) według kursu sprzedaży a zatem dotyczą mechanizmu indeksacji i nie mogą być uznane za postanowienia dodatkowe, określają bowiem główne świadczenia powodów. Usunięcie tych klauzul z umowy powoduje, że umowa bez tych zapisów nie może dalej obowiązywać stąd uznanie jej za nieważną było jedyną logiczną konsekwencją .

Pozwany zarzucił też naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego/ tekst jedn. Dz.U. z 2020r., poz. 1896/ przez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych/ tzw. klauzule spreadowe/ określają główne świadczenia stron, co oczywiście jest bezzasadne/ uzasadnienie jak wyżej/.

Zgodnie z art. 69 ust.1 Prawa bankowego „ przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel , a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie , zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”. Z kolei w ust. 2 pkt 4a, dodanym przez art. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw/ Dz.U. z 2011r. nr 165, poz. 984/ zmieniającej ustawę z dniem 26 sierpnia 2011r. wskazuje się , „że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska

umowa winna zawierać zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności obliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Tak samo w ust. 3 dodanym tą samą nowelizacją stanowi się, że „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty bezpośrednio w walucie / zd. 1/”.

Pozwany podnosząc zarzuty naruszenia przywołanych przepisów Prawa bankowego nie dostrzega, że odwołanie się do Tabeli kursów sporządzonej na wewnętrzne potrzeby przez bank jest nieprecyzyjne, obarczone dowolnością. Brak bowiem jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs waluty. A przecież szczególnie istotne jest to, że powodowie jako konsumenci nie wiedzieli i nie mogli wiedzieć, według jakiego kursu ostatecznie będzie przeliczana każda kolejna rata a więc i jej wysokość. A zatem naruszenie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest oczywiste. Wyeliminowanie zaś abuzywnych klauzul indeksacyjnych z umowy powoduje, że sprzeczność jej zapisów z art. 69 ust.2 pkt 4a Prawa bankowego tylko się pogłębia, brak bowiem wtedy jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego możliwe jest przeliczenie kursu walut.

Powyższe, zgodnie z art. 58 k.c. skutkuje nieważnością całej umowy kredytowej. Tym samym zarzuty naruszenia prawa materialnego w tym zakresie nie mogły być uznane za zasadne.

Zasadą jest ocena ewentualnej abuzywności postanowień umowy na moment zawarcia umowy z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które były znane przedsiębiorcy w dacie zawierania umowy i mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie umowy/ por. (...) w wyroku z dnia 20 .09. 2017r., sygn. C 186/16 czy uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 .06. 2018r., III CZP 29/17 /, zresztą przesądza o tym przepis art. 385[2] k.c.

Oznacza to, że dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych nie ma znaczenia ani to, w jaki sposób bank ustalał kursy waluty (...), ani to, jak pozwany finansował udzielanie kredytów indeksowanych, bo decydują zapisy z chwili zawarcia umowy, o czym była mowa wyżej przy ocenie zeznań świadka A. S., do czego dużą wagę przywiązywał pozwany.

Przenosząc uregulowania Prawa bankowego na grunt umowy Sąd Rejonowy trafnie przesądził, że skoro mamy do czynienia z kredytem indeksowanym do waluty obcej, to jego wypłata i spłata odbywały się w złotych ale z uwzględnieniem kursu waluty obcej według Tabeli §2 Regulaminu.

Pozwany, poza odwołaniem się do oświadczeń powodów w żaden sposób nie wykazał, tym bardziej zeznaniami świadka A. S., aby umowa z 2008r. była negocjowana indywidualnie z powodami jako konsumentami. Rację ma Sąd Rejonowy zatem, gdy wskazuje, że powodowie podpisali przygotowany przez pracownika banku stały formularz, co wynika wprost z zeznań powodów.

Przywołane przepisy Prawa bankowego, zwłaszcza art. 69 ust. 1 i 2 / ten ostatni dotyczący warunków, jakim umowa winna odpowiadać / wymagają, aby pozwany wyraźnie oznaczył kwotę zobowiązania kredytowego / pkt 2 art. 69 ust.2/. Tym samym obowiązek zwrotu tej kwoty razem z odsetkami w oznaczonych terminach spłat stanowi główne świadczenie kredytobiorców, wobec czego w pełni należy zaaprobować pogląd Sądu Instancji w tym zakresie. Sama zaś klauzula indeksacyjna nie może być postanowieniem ubocznym, skoro ma wpływ na ustalenie wysokości świadczenia powodów do spłaty.

W orzecznictwie zresztą ugruntowany jest pogląd, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji zastrzeżone w umowie kredytu udzielonego w złotych indeksowanego do waluty obcej/ tu (...)/ określają świadczenia główne kredytobiorcy/ tak (...) w wyroku z dnia 3.10. 2019r. w sprawie C- 260/18, tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019r., VCSK 382/18 czy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17/.

Zapisy dotyczące świadczeń głównych kredytobiorców nie są wyłączone spod badania ich z punktu widzenia abuzywności, zgodnie z art. 385[1] k.c., co przesądza zdanie 2 §1 tego artykułu.

W tej sprawie rację ma Sąd Rejonowy, wskazując, że klauzule indeksacyjne zastosowane przez pozwanego nie pozwalały na precyzyjne określenie wysokości udzielonego powodom kredytu po przeliczeniu do waluty obcej a także świadczeń powodów, w sposób obiektywnie możliwy do ustalenia, niezależnie od banku. Dotyczy to oczywiście kryteriów ustalania przez bank kursu wymiany waluty obcej w dacie uruchomienia kredytu i w datach jego spłaty, i co istotne, braku tych postanowień w umowie ale ich usytuowanie w Regulaminie.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że abuzywność klauzuli indeksacyjnej, w tym spreadowej bo tylko w ten sposób należało je ocenić, całościowo a nie rozłącznie, przejawia się w nierównomiernym rozłożeniu ryzyka kursowego, brakiem informacji o rzeczywistym zakresie tego ryzyka. Powodowie nie mogli zatem racjonalnie i rozsądnie określić wysokości swego zobowiązania, ocenić skutków ryzyka związanego z podpisaniem umowy. Bank, jak trafnie ocenił Sąd Rejonowy, nie wyjaśnił należycie powodom znaczenia samej zmiany kursu waluty, nie przedstawił symulacji wysokości rat kredytu przy znacznym kilkudziesięciu procentowym wzroście kursu (...).

Takie działania banku kształtowały prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy/ art. 385[1] §1 k.c. /, wobec czego o naruszeniu przepisów prawa materialnego w tym zakresie nie może być mowy.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż powodowie wykazali, że wskazane klauzule nie zostały przez nich uzgodnione z bankiem, rola zaś powodów w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub nie umowy, którą przygotował pozwany. Jednocześnie wszystkie klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane ze wzrostem kursu waluty obcej na powodów. Konstrukcja indeksacji znajdująca się w umowie, której integralną częścią jest Regulamin powoduje możliwość narzucenia przez bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powodów. Ustalanie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznaney powodom Tabeli kursów. Takie klauzule są już od dawna wskazywane jako abuzywne a to z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy/ tak też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 lutego 2018r., ICSK 628/17/. Postanowienia umowy niewątpliwie dawały bankowi nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty a to przełożyło się na wysokość zobowiązania powodów.

Wobec przesądzenia abuzywności postanowień regulujących mechanizm indeksacyjny, przesądzenia, że postanowienia te dotyczą głównych świadczeń stron a ich eliminacja nie pozwalałaby na dalsze obowiązywanie umowy, co z kolei uzasadniało uznanie umowy za nieważną wobec jednoznacznego stanowiska powodów, oczywistym była zasadność roszczenia powodów o zwrot kwoty dotychczas zapłaconej w wysokości 27829, 40 zł.

Błędne jest stanowisko pozwanego, który zarzuca naruszenie art. 405 k.c. w zw. z 410 §1 i 2 k.c. oraz art. 411 pkt 2 i 4 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu oraz że powodom przysługuje żądanie zwrotu rat kredytu w okolicznościach, gdy ich świadczenie czyniło zadość zasadom społecznego współżycia oraz że miały one charakter spełnienia świadczenia przed nadejściem terminu wymagalności.

Roszczenie powodów dotyczy wyłącznie dotychczas dokonanych wpłat na rzecz banku, zwłaszcza w sytuacji stwierdzenia nieważności umowy. Interes powodów w ustaleniu nieważności przejawiał się w tym, że umowa została zawarta na 240 miesięcy, czyli wiązałaby aż do 2028r, poza tym stwierdzenie jej nieważności niewątpliwie usunie stan niepewności co do sytuacji prawnej stron w przyszłości. Stąd zarzut pozwanego co do naruszenia art. 189 k.p.c. jest oczywiście chybiony.

Umowa stron miała charakter umowy wzajemnej której nieważność następczą stwierdzono, wobec czego strony umowy mają prawo domagania się zwrotu świadczeń nienależnie spełnionych. Potwierdziła to uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. w sprawie III CZP 6/21 mająca moc zasady prawnej /OSN C 2021/9/56 /. Zgodnie z

tezami uchwały „niedozwolone postanowienie umowne / art.385[1]§1 k.c. / jest od początku , z mocy samego prawa , dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta , który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób je przywrócić. Jeżeli bez bezskuteczności postanowienia umowa kredytu nie może wiązać , konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy / art./ 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c./ . Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna „.

Co więcej ugruntowany jest pogląd, że roszczenie takie o zwrot świadczenia nienależnego / art. 410 §1 k.c. w zw. z art. 405 k.c./ przysługuje kredytobiorcy, niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty/ uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021r. w sprawie III CZP 11/20 , OSNC 2021/6/40/

Wobec powyższego brak jest podstaw do uznania zarzutów apelacji w tym zakresie za trafne .

Także zarzut naruszenia art. 98 §1 k.p.c. w zw. z §2 pkt 5 w zw. z §15 ust 3 pkt 1 i 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r. poprzez przyznanie wynagrodzenia pełnomocnikowi powodów w wysokości 1,5 stawki nie znajduje uzasadnienia.

Sprawa niniejsza z uwagi na jej charakter należy do skomplikowanych, wymagających od pełnomocnika znacznego nakładu pracy, stąd przyznanie wynagrodzenia w przyjętej w wyroku wysokości jest w pełni uzasadnione.

Jedyny zarzut zasługujący na uwzględnienie dotyczył naruszenia przepisu art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Rzeczywiście analiza akt sprawy wskazuje na to, że pismo procesowe powodów z żądaniem ustalenia nieważności umowy i zasądzeniem kwoty 27 829 ,40 zł zostało nadane w dniu 8 marca 2021r. , zarządzeniem z dnia 9 marca 2021r. zarządzono jego doręczenie pozwanemu zastrzegając 14 dniowy termin na ustosunkowanie się / brak dowodu z datą doręczenia pisma pozwanemu/, przy czym pozwany nadał pismo w dniu 9 kwietnia 2021r./ k. 339 akt/ . Tym samym zasadne było przyjęcie daty doręczenia jako 26 marca 2021r. , na co wskazywał pozwany zas bieg terminu odsetek ustawowych za opóźnienie rozpoczął się w dniu 9 kwietnia 2021r.

Sąd Okręgowy błędnie w punkcie I wyroku wpisał miesiąc marzec a nie kwiecień , stąd w tym zakresie wyrok podlegał sprostowaniu jako oczywista niedokładność .

-Wobec powyższego na mocy art. 386 §1 k.p.c. zaskarżony wyrok w punkcie 3/ trzecim/ podlegał zmianie w tym tylko zakresie. W pozostałym zaś zakresie apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie II/ art. 385 k.p.c./ .

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 108 §1k.pc. w zw. z art. 98 k.p.c. i w zw. z §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie / Dz.U. z 2017r., poz. 1797/.

SSO Irena Dobosiewicz